Orędownik Urzędowy
miasta Bydgoszczy

Dodatek bezpłatny do „Dziennika Bydgoskiego“.

Redakcja i administracja
Magistrat m. Bydgoszczy, Ratusz I p., pokój № 15,— czynna codziennie od 6—7 wiecz.

Prenumerata: Miesięcznie mk. 600,— Kwartalnie „ 1800,—

OGŁOSZENIA: Cała strona 40,000 mk., pół strony 25,000 mk., 1/4 strony 13,000 mk., 1/8 strony 7,000 mk. na stałe udziela się 25% rabatu.

Cena egzemplarza mk. 150,—

№ 9. | Bydgoszcz, sobota, dnia 3 marca 1923 r. | Rok XXXX.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Z obrad Magistratu.

Posiedzenie w dniu 21. II. 23 r.

Magistrat godzi się na propozycję firmy fabryki konserw z dn. 6. II. 23 r. i na zamianę gruntów przy torze obok rzeźni na grunt znajdującej się przy nowoprojektowanej ulicy pomiędzy Schles. Metallgeselschaft, a Chopina ulicy wedle planu z dn. 24. 1. 23 r. oraz między innemi pod następującemi warunkami:

1. utrzymanie rowu i przełożenie i doprowadzenie do prawidłowego stanu rowu wedle wskazówek Bud. Pod.
2. Opłaty uskuteczni za wyładowanie i naładowanie wagonów.
3. Koszta rejentalne opłaci fabryka konserw.

OBWIESZCZENIA.

Z zarządzenia Min. Spr. Wojsk. L. dz. 5529 odbywać się będą na obszarze miasta Bydgoszczy zebrania kontrolne w czasie od 5. III. 23 r. począwszy aż do 13. IV. 23 r. w lokalach Strzelnicy, przy ul. Toruńskiej № 175 podług następującego porządku:

Komisja I.
(wielka sala Strzelnicy)

5. 6. i 7	marca rocznik	1884
8. 9. i 10	„ „	1885
12. 13. i 14	„ „	1886
15. 16. 17. i 19	marca roczn.	1887
20. 21. 22. i 23	„ „	1888
24. 26. i 27	„ „	1889
28. 29. 30 marca i 3 kwietnia	. .	1890
4. 5. 6. i 7	„	1891
9. 10. 11. i 12	„	1892

Komisja II.
(mała sala Strzelnicy)

5. 6. 7. 8. i 9	marca roczn.	1897
10. 12. 13. i 14	„ „	1893
15. 16. 17. 19. i 20	„ „	1894
21. 22. 23. 24. i 26	„ „	1895
27. 28. 29. 30 marca i 3 kwietnia		1896
4. 5. 6. 7. i 9	„	1898
10. 11. 12. i 13 kwietnia	rocznik	1899

Komisja V.
(wielka sala Strzelnicy)

9. 10. i 11 kwietnia rocznik 1883.

Termin stawienia się rezerwistów w każdym oznaczonym dniu godzina 8-ma rano. Stawić winni się wszyscy mężczyźni, którzy otrzymali pisemne zapozwy z P. K. U., oraz ci wszyscy, **którzy służyli wojskowo a zapozwów** pisemnych nie otrzymali.

Zgodnie z obowiązującemi przepisami będą wszyscy uchylający się od kontroli jaknajsurowiej karani podług obowiązujących przepisów oraz zostaną dostawieni drogą przymusową do P. K. U.

Bydgoszcz, dnia 26 lutego 1923 r.

MAGISTRAT.

Przybłąkane psy.

W niżej podpisanym urzędzie zgłoszono **3 przybłąkane psy.** Prawo włas-

ności należy zgłosić w Miejskim Urzędzie Policyjnym, ul. Jana Kazimierza nr. 3, I. ptr.. Biuro. Pl. IV.

Bydgoszcz, dn. 26 lutego 1923 r.

Miejski Urząd Policyjny.

Pl. IV. 7|723, 806/23, 795|23.

Na stole emigruja do Niemiec:

1. Reiss Otilja, Bydgoszcz.
2. Reiss Otton, „
3. Grabosz Teresa, „
4. Grabosz Benon, „
5. Mantke Berta, „
6. Mantke Emil, „

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

W sprawach finansowych.

Sprawy finansowe wybiły się na czoło niecierpiących zwłoki zagadnień Polski. Zaniedbanie ich w okresie poprzednim, pewna lekkomyślność w dysponowaniu funduszami, sprawiły, że znaleźliśmy się w położeniu, grożącem nam bankructwem państwowem i rozstrojem gospodarczym.

Uwidacznia się to groźne memento w spadku waluty, wywołanem nadmiernem drukowaniem banknotów i spekulacją, w niesłychanym wzroście drożyzny, w zaniku normalnego kredytu na cele produkcyjne, w zaniku wśród narodu doniosłej dla rozwoju gospodarczego oszczędności, a wskutek tego rozwielmożniającego się utracjuszostwa, wyrzucania pieniędzy na zbytki, na zakupowanie rzeczy niepotrzebnych i t. d.

Jest to więc rozstrój nietylko gospodarczy, ale i moralny. Postępując dalej w tym kierunku, doszlibyśmy do uniecestwienia w narodzie tych zalet gospodarczych, które są dźwignią każdego narodu t. j. oszczędności, produkcyjnej pracy i solidaryzmu.

Musi więc przyjść szybka poprawa dzisiejszych stosunków, chociażby kosztem poważnych ofiar społeczeństwa. Hasła poprawy stosunków finansowych w państwie są na ustach wszystkich myślących Polaków, którzy umieją objąć myślą teraźniejszość i przyszłość.

Za niewoli zaborcy hamowali nasz rozwój kulturalny i ekonomiczny. Wówczas staraliśmy się samorzutną działalnością podnieść go, aby dorównać innym narodom, mającym własne państwa. Pozbawieni dostatecznej pomocy państwowej — widzieliśmy, jak pozostajemy za niemi coraz dalej i dalej. Nic też dziwnego, iż skoro zdobyliśmy aparat państwowy, staraliśmy się odrazu na wszystkich polach dorównać innym narodom. I dlatego zwalaliśmy na państwo ciężary, którym ono w okresie organizacyjnym i powojennym sprostać nie mogło.

Dążność ta nie była i nie jest zdrożna. Przeciwnie, świadczy o żywotności narodu. Błąd polegał tylko na tem, że upragnieni własnego państwa, zmęczeni wojną i przeszkodami ze strony zaborców — zbyt wiele składaliśmy na państwo a za mało na siebie.

Rolą rządu, a szczególnie Ministra Skarbu, było wytłomaczyć społeczeństwu, że „nie odrazu Kraków zbudowano", że szereg prac, bardzo nawet potrzebnych, musi być odłożonych i poczekać swojej kolejki, że wiele pracy społeczeństwo musi zrobić samo lub z małą tylko pomocą rządu. Rząd tego mocno niepowiedział. A społeczeństwo, skłócone zaciekłą walką partyjną, potrafiło tylko biernie narzekać, wyszukiwać winowajców, ale na własną inicjatywę się nie zdobyło. Ta bierność społeczeństwa najbardziej uwidocznia się w stosunku do drożyzny Społeczeństwo nie zdobyło się na zorganizowanie zakupów u źródła z pominięciem tej kolosalnej ilości pośredników, śrubujących ceny zupełnie dowolnie. Solidarna organizacja konsumentów, którejby i rząd i sejm pomocy nie mógł odmówić, mogłaby w tej dziedzinie zrobić wiele. Niestety, widzimy w społeczeństwie zanik zamysłu twórczego w kierunku samoobrony, na który w okresie zaborów łatwiej potrafiliśmy się zdobyć*).

Wprawdzie, błędy ze strony rządu dadzą się wytłumaczyć tem, że ci ludzie, którzy stanowiska ministerjalne zajmowali, byli nowicjuszami, że nie zawsze dostatecznie myślowo swój resort obejmowali, a zresztą do organizowania tych dziedzin w świeżo powstającym państwie, i to w niesłychanie żmudnych warunkach powojennych, potrzeba nam było nietylko znawców, ale przedewszystkiem twórczych talentów, a te przecież na zawołanie się nie rodzą.

Dziś więc, wobec groźby sytuacji, do uregulowania stosunków finansowych musi stanąć całe społeczeństwo razem z rządem i sejmem na czele.

W jakim kierunku winna iść reforma finansów?

Przed wszystkiem idzie uporządkowanie budżetów. Dziś jest tak, że zanim zbierze się poszczególne budżety i ułoży ogólny, marka spadnie, drożyzna wzrośnie, nastąpić musi podwyżka i cała ta mozolna praca nad ułożeniem budżetu jest na nic. Tem się tłomaczy, że sejm nie mógł uchwalić żadnego budżetu. Zanim bowiem rozpoczęły się obrady — już budżet był przekroczony.

Należy więc ułożyć budżet w ruchomej skali. Co miesiąc winno ministerstwo określić procentowo spadek marki i w następnym miesiącu wszystkie podatki, cła i taryfy pobierać wraz z tym dodatkiem procentowym. Ten sam procent stosować się winien do podwyżek urzędniczych, a również winien być obowiązujący w stosunkach kredytowych.

Zastosowanie takiej ruchomej skali pozwoliłoby na ułożenie mniej więcej realnego budżetu, bo podwyżki urzędnikom, pokrywałyby podwyżki podatków. Marni zaś podatnicy przestaliby spekulować na spadek waluty, ociągając się z płaceniem podatków.

Rozwinęłyby się zanikające dziś stosunki kredytowe, które wpłynęłyby na rozwój produkcji rolniczej i przemysłowej.

Należy dążyć następnie do usunięcia deficytu w budżecie państwowym, co jest możliwe przez podniesienie podatków, ale w tej formie, żeby nie obniżały produkcji. Możliwe to jest przez zastosowanie poważnej progresywności w podatkach bezpośrednich (gruntowym, budynkowym, dochodowym i t. d.) oraz przez znaczne podniesienie podatków pośrednich (od wódki, tytoniu, herbaty, cukru, zapałek i t. d.). Podatki pośrednie dlatego nadają się do podniesienia, że są łatwe przy poborze, a chociaż potępiane są przez nowszą naukę skarbowości, niemniej państwo w obecnym ciężkim okresie uciec się do tego źródła musi.

Przedsiębiorstwa państwowe winny być prowadzone na zasadach handlowych, aby nie dawały deficytu.

Gruntownej reformy wymaga także strona wydatkowa budżetu. Tutaj nieszczęściem naszym było to, że nie mieliśmy żadnego Ministra Skarbu, któryby znał się dobrze na organizacji administracji państwowej i potrafił wpłynąć na jej organizację.

Dlatego mamy taki ciężki, zawiły i drogi (mimo głodowych pensji urzędniczych) system administracyjny.

W zakresie tym musi się państwo zdobyć na gruntowne przekształcenie administracji, co da możność dokonania poważnej redukcji urzędników, a lepszego uposażenia pozostałych.

Sprawa reformy finansów obchodzi samorządy więcej, niż poszczególnych obywateli i instytucje społeczne.

Często bowiem samorządy stają się ofiarą reform, zmierzających do napełnienia skarbu państwowego. Samorządom skasowano cały szereg źródeł finansowych i jest obawa, że i w tej reformie, do której rząd i sejm przystępuje — to samo się stanie.

Wszystkie dotychczasowe referaty, książki i artykuły traktują tylko sprawy finansów państwowych. O samorządowych ani słowa nie słychać. Co więcej, nie publikuje się żadnego materjału, któryby pozwolił zorjentować się w sprawie skarbowości samorządowej, tak ekonomistom, jak i profesorom i publicystom.

Niema dotąd żadnej statystyki działalności obciążenia ludności ciężarami

samorządowemi, gdy tymczasem w zakresie finansów państwowych rozporządzamy coraz większym materjałem.

Dlatego też należy zgromadzić ten materjał ze strony samorządów, aby ułatwić prace czynnikom i działaczom, którzy w samorządzie widzą poważną dźwignię rozwoju państwa i narodu.

Szczególnie pożądane byłoby obliczyć obciążenie ludności podatkami samorządowemi tak gminnemi, jak i sejmikowemi i takie obliczenia nadesłać do Zrzeszenia Samorządów Powiatowych. Najbardziej pożądanem jest obliczenie obciążenia na bieżący r. 1923, bo te mogą dać rzeczywisty obraz ciężarów samorządowych dla zorjentowania sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej.

A. Bogusławski.

* Ten zarzut autora nie wydaje się Redakcji słusznym. Dążność do zaopatrywania się w przedmioty spożywcze przez kooperacje w okresie minionym była bardzo znaczną. Konsumy jednak nie są zdolne sprawy polepszyć i same podlegają scharakteryzowanemu przez autora rozstrojowi w związku z nieobliczalnością waluty.

Kronika miejska.

Z okazji obchodu 25-letniego Jubileuszu kapłańskiego przesłał prezydent miasta Ks. Biskupowi Łukomskiemu, w Poznaniu następujące życzenia:

Do Najprzewielebniejszego
Ks. Biskupa Łukomskiego
w Poznaniu.

W imieniu Magistratu miasta Bydgoszczy, całego katolickiego społeczeństwa naszego miasta i swoim własnym, szczęśliwym się czuję, składając Najprzew. X. Biskupowi w dniu tak wielce dla Niego uroczystym Jubileuszowym wyrazy najgłębszej czci, jako Dostojnikowi Kościoła i zasłużonemu Słudze odrodzonej Ojczyzny.

Oby Wszechmocny darzyć raczył i nadal Najprzew. X. Biskupa całą obfitością swych Bożych łask i darów ku największej chwale Kościoła Naszego i pożytku Ojczyzny naszej.

Tego z całego serca życzymy.

Z najgłębszym poważaniem
(—) Dr. Śliwiński.

Na powyższy list wpłynęła następująca odpowiedź:

Za życzenia przesłane z okazji 25-letniego jubileuszu kapłańskiego dziękuję najuprzejmiej.

Bp. Łukomski.

* * *

Urząd Emigracyjny przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, organizuje z dn. 1 lutego rb. nowy dział poświęcony wyłącznie informacjom, udzielanym emigrantom, udającym się na obczyznę, oraz Polakom, powracającym z obczyzny.

Informacje, udzielane emigrantom, udającym się na obczyznę będą, jak dotychczas dotyczyły, warunków podróży, cen przejazdu, przepisów emigracyjnych, obowiązujących w państwach obcych, stosunków gospodarczych, ustaw kolonizacyjnych i t. p.

Informacje, udzielane reemigrantom powracającym czy to z Ameryki, czy też z krajów zagranicznych europejskich, zmierzać będą do ochrony ich przed stawianiem fałszywych kroków i wyzyskiem ze strony spekulantów. Będą to wskazówki ułatwiające orjentowanie się w pierwszej chwili zwłaszcza tym, którzy przez szereg lat przebywali na obczyźnie, wskutek czego brak im znajomości stosunków krajowych. Przedmiotem tych informacji będą ogólne porady, jak szukać pracy w danem zawodzie, dokąd zwrócić się należy przy nabywaniu gospodarstw rolnych, gdzie są korzystne widoki dla drobnych przedsiębiorców i rzemieślników i t. d.

Wszystkie te informacje oparte będą wyłącznie na źródłach urzędowych lub półurzędowych i udzielane zgłaszającym się w drodze ustnej lub pisemnej. Prócz tego Urząd będzie wydawał specjalne broszury i komunikaty, poświęcone odnośnym sprawom.

* * *

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyznało na dalszy remont baraków w Bydgoszczy 6 miljonów marek.

Stały Międzyministerjalny Komitet Opieki państwowej nad reemigrantami z Rzeszy niemieckiej zawiadomił tutejszy Magistrat, pismem swem z dnia 1 marca br., że wniosek Magistratu w sprawie budowy domów robotniczych dla reemigrantów przesłał do Ministerstwa Skarbu z prośbą o zajęcie przychylnego stanowiska i wyrażenia zgody na przeniesienie 200 miljonów marek z budżetów przyznanych w preliminarzu kredytowym Głównego Urzędu Ziemskiego, na Budżet Ministerstwa Robót Publicznych z przeznaczeniem na kredyt budowlany dla miasta Bydgoszczy.

* * *

Biura Oddziału szkolnego przeniesione zostały z dniem 2 marca br. z gmachu miejskiej kasy Oszczędności do budynku miejskiego przy ulicy Długiej nr. 58. (róg ul. Jana Kazimierza), pierwsze piętro. Połączenie telefoniczne przez Straż pożarną.

Z życia miast polskich.

Warszawa.

Walka z drożyzną.

Magistrat występuje do Rady Miejskiej z nagłym wnioskiem o upoważnienie go do zaciągnięcia od rządu krótkoterminowej pożyczki w wysokości 30 miljardów marek dla wydziału zaopatrywania miasta na cele aprowizacyjne. W ten sposób wydział zaopatrywania otrzymałby środki na walkę z drożyzną przez regulowanie cen artykułów żywności.

* * *

Trudności finansowe miasta.

Wobec tego, iż do dnia 28 lutego magistrat m. Warszawy nie otrzymał 3 miljardów marek z przyznanej miastu przez rząd pięciomiljardowej pożyczki na pokrycie wydatków bieżących, w dniu 1 marca urzędnicy miejscy otrzymają zaledwie połowę swej pensji miesięcznej.

* * *

Ustawa o zabezpieczeniu od bezrobocia.

Ministerjum pracy opracowało obecnie tymczasową ustawę o zabezpieczeniu od bezrobocia. Po wprowadzeniu pewnych zmian zaproponowanych przez ministerjum, ustawa powyższa zostanie w tych dniach przesłana do prezydjum rady ministrów.

Za dział redakcyjny odpowiedzialny: Zernicki. Drukiem: „Drukarni Bydgoskiej"